

RYSZARD NAGLIK*

Archeologiczne odkrycia na trasie autostrady A4 w zachodniej Małopolsce

Słowa kluczowe: archeologia, neolit, Celtowie, autostrada, Małopolska

Streszczenie: Poczynając od 1996 r., Krakowski Zespół do Badań Autostrad Sp. jawna – tworzona przez trzy największe krakowskie instytucje zajmujące się badaniami archeologicznymi: Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Muzeum Archeologiczne w Krakowie i Uniwersytet Jagielloński – prowadzi archeologiczne wykopaliska ratownicze na trasie budowanej autostrady A4 w zachodniej Małopolsce. Przebadano dotąd ponad 150 ha terenu z kilkuset osadami i cmentarzyskami. Szczególne znaczenie ma odkrycie rozległych zgrupowań wczesnoneolitycznych osad powstających od połowy VI tysiąclecia p.n.e. Istotnych materiałów dostarczyły także groby i osady celtyckie z III–I w. p.n.e. Wyniki prowadzonych prac pozwalają na daleko idącą weryfikację dotychczasowych sądów co do chronologii i zasięgu występowania osadnictwa szeregu kultur archeologicznych w Małopolsce.

Archeologia spośród dyscyplin nauk historycznych sięga w swoich zainteresowaniach najgłębiej w przeszłość. Paradoksalnie jednak to ona najsilniej odczuwa skutki rozwoju współczesnej gospodarki. Wynika to ze specyfiki źródeł będących podstawą prowadzonych badań, stanowią je bowiem zalegające w ziemi relikty dawnych osad i cmentarzysk. Rozwój gospodarki skutkujący m.in. powstawaniem tysięcy domów, zakładów przemysłowych czy rozbudową infrastruktury drogowej to dla archeologii olbrzymie zagrożenie – możliwość bezpowrotnego zniszczenia niepowtarzalnych źródeł. Z drugiej strony, z chwilą zapewnienia możliwości metodycznego przebadania obszaru przyszłej inwestycji, przed archeologią pojawia się szansa uzyskania olbrzymich materiałów źródłowych. Dlatego trzynaście lat temu archeolodzy z prawdziwym entuzjazmem powitali rozpoczęcie modernizacji autostrady i budowę jej nowych odcinków. Z uwagi na fakt, że obszar Małopolski odgrywa niezwykle istotną

* mgr Ryszard Naglik – kustosz, Dział Ochrony Zabytków Muzeum Archeologicznego w Krakowie, ul. Senacka 3, 31-002 Kraków, kontakt: Ryszard.Naglik@ma.krakow.pl.

rolę w wyjaśnianiu i interpretacji zjawisk zachodzących na obszarze współczesnej Polski w pradziejach i wczesnym średniowieczu, ranga przyszłych badań wydawała się wysoka. Z tego względu przeprowadzenie prac ratowniczych stało się wspólnym przedsięwzięciem trzech największych krakowskich instytucji zajmujących się badaniami archeologicznymi – Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Muzeum Archeologicznego w Krakowie – występujących jako Krakowski Zespół do Badań Autostrad.

Modernizowane i planowane odcinki autostrady w zachodniej Małopolsce usytuowane są na terenach silnie zróżnicowanych pod względem morfologicznym i glebowym – „autostradowy wykop” biegnie południowymi obrzeżami Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, a następnie wzdłuż prawego brzegu Wisły obniżeniem zwanym Bramą Krakowską wkracza na północne obrzeża Pogórza Wielickiego i wcina się w głąb Działów Niepołomicko-Bielczańskich, dochodząc do doliny Raby, prawobrzeżnego dopływu Wisły (fot. 1). Dalej, w kierunku wschodnim przecina Podgórze Bocheńskie, a po sforsowaniu doliny Dunajca wcina się w głąb lekko falistej równiny Płaskowyżu Tarnowskiego. Biegnie zarówno wyższymi partiami łagodnych wyniesień, jak i nadrzecznyymi równinami. Większą część tego terenu pokrywają żyzne lessy, przedzielane obszarami z glebami piaszczystymi, a w dolinach rzek madami.

Całą badaną strefę charakteryzuje znaczne zróżnicowanie kulturowe. Przyczyny są oczywiste – tereny te położone przy ważnej w starożytności arterii komunikacyjnej i handlowej, jaką stanowiła Wisła i jej dopływy, na pograniczu strefy podgórskiej i nizinnej oferowały korzystne warunki niezależnie od preferowanego typu gospodarki. Dla społeczeństw rolniczych magnesem były żyzne



Fot. 1

gleby z niezle rozwiniętą siecią wodną. Hodowla wykorzystywać mogła dodatkowo szerokie doliny rzeczne i lasy o zróżnicowanym składzie gatunkowym. W okresach, gdy podstawowym surowcem do wyrobu narzędzi był kamień, tereny te oferowały możliwość pozyskiwania krzemienia z lokalnych wychodni. Jego podstawowym źródłem były jednak przede wszystkim nieodległe, niewyczerpane jego zasoby na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Poczynając od neolitu, a ściślej od momentu pojawienia się ludności reprezentującej kulturę lendzielską, znaczenia nabiera sąsiedztwo z solonośnymi terenami wokół Wieliczki. Z tych bowiem czasów pochodzą najstarsze na tym terenie naczynia używane w procesie produkcji soli. W epoce brązu, a zwłaszcza w okresie halstackim wytwarzano ją niemal na skalę przemysłową, sądząc z ilości znajdujących tzw. kieliszków solnych służących do końcowego odparowywania solanki, których dziesiątki tysięcy zalegają w badanych osadach kultury lużyckiej. Niezależnie od wskazanych powyżej naturalnych zalet, tereny te w wielu momentach historycznych stanowiły strefę krzyżowania się wpływów czy wręcz styku jednostek kulturowych obejmujących nizinne i wyżynne partie południa Polski z kolejnymi falami osadniczymi napływającymi z obszarów na południe od Karpat.

„Wymuszone” przez planowaną inwestycję archeologiczne badania ratownicze stwarzały szansę na uzyskanie zasobów nowych źródeł, a zarazem weryfikację hipotez i twierdzeń co do rozmieszczenia i chronologii sieci osadniczej na tych terenach w pradziejach i średniowieczu. Niestety, lokalizacja przyszłej autostrady miała z punktu widzenia archeologii poważny mankament – choć usytuowana na terenach atrakcyjnych osadniczo, omijała znane nam ówczesne największe i najciekawsze skupiska pradziejowego i średniowiecznego osadnictwa. Dlatego – mimo wnikliwej analizy posiadanych informacji archiwalnych – obszar przyszłych badań jawił się jako teren trzeciorzędny z punktu widzenia archeologii Małopolski. Poza dwoma znanymi wcześniej z interesujących odkryć kompleksami osadniczymi (w rejonie Podłęża i Targowiska), na tym obszarze lokalizowano jedynie stosunkowo nieliczne i zazwyczaj niewielkie osady o często trudnej do określenia chronologii. Dlatego każdorazowo rozpoczęcie prac ratowniczych na kolejnych odcinkach planowanej autostrady poprzedzane było analizą zdjęć lotniczych i kilkakrotnymi poszukiwaniami zabytków na powierzchni pól w pasie 300 m wzdłuż osi autostrady. Choć te pierwsze nie ujawniły żadnych pewnych obiektów archeologicznych, to rezultaty badań powierzchniowych wskazywały na znacznie intensywniejsze zasiedlenie tych terenów w przeszłości, niż wynikałoby to z dotychczasowych danych. Prócz odkrycia ponad stu nowych stanowisk archeologicznych (kolejne siedem odkryto dzięki wykopom sondażowym, sprawdzając tą metodą tereny poza wykrytymi powierzchniowo stanowiskami, a potencjalnie nadające się jednak do zasiedlenia) niezwykle istotną okazała się weryfikacja stanowisk już znanych. W przeważającej liczbie przypadków ich zasięg okazywał się wielokrotnie większy, niż wynikało to z dotychczasowych badań. Daleko silniejsze było też zróżnicowanie chronologiczne znajdujących na powierzchni zabytków. Rysujący się obraz stosunkowo intensywnego osadnictwa nie znajdował jednak potwierdzenia w rezultatach licznych wykopów sondażowych

poprzedzających badania szerokoprzestrzenne. Odkrywano jedynie nieliczne, pojedyncze obiekty lub niewielkie ilości zabytków w warstwie kulturowej, a najczęściej nie rejestrowano żadnych śladów ludzkiej działalności. W świetle przeważających ówczesnie opinii miało to wskazywać na daleko posunięty proces zniszczenia stanowisk lub być przejawem jedynie krótkotrwałych i sporadycznych penetracji tego obszaru przez grupy ludzkie. Planując dalsze prace ratownicze, przyjęto jednak jako podstawę hipotezę, że negatywne efekty prac sondażowych wynikają głównie z ekstensywnego modelu zagospodarowania przestrzeni. Dalsze, już szerokoprzestrzenne badania w pełni potwierdziły to założenie. W rzeczywistości pozostałości pradziejowego i średniowiecznego osadnictwa odkryto nie tylko na wszystkich wyniesieniach i ich stokach (z wyjątkiem ich najbardziej stromych odcinków), ale także na zboczach i dnach rozczłonkowujących je głębokich dolinek. Pozostałości osad pradziejowych, lokowanych na słabo czytelnych, pokrytych madami mikroformach, odkryto nawet w obrębie doliny zalewowej, znanej z „górskiego” charakteru rzeki Raby. W rezultacie uzyskano zaskakujący archeologiczny obraz zasiedlenia tego terenu. Zamiast stu czternastru stanowisk (tyle ostatecznie znalazło się w strefie zagrożonej budową), lokowanych na poszczególnych formach terenowych i oddzielonych strefami pozbawionymi reliktyw zabytkowych, ujawniły się rozległe, rozciągające się nieraz nieprzerwanie na przestrzeni kilku kilometrów strefy osadnicze (ich łączna powierzchnia sięga 170–180 ha, z których przebadano dotąd niemal 155 ha), rozdzielane na mniejsze jednostki tylko przez głębsze wąwozy, jary i podmokłe partie dolin rzek (fot. 2).

W wielu przypadkach zdołano zrekonstruować po części rzeźbę terenu współczesną osadnictwu pradziejowemu czy średniowiecznemu, w tym także ówczesny przebieg cieków. Było to możliwe dzięki objęciu bada-



Fot. 2

niami wszystkich – nawet pozornie pozbawionych reliktyw zabytkowych – dolinek wcinających się w stoki, a częściowo także fragmentów szerszych dolin u podnóżu wyniesień. Pod nieraz nawet kilkumetrowymi nowożytnymi lub wręcz współczesnymi nawarstwieniami akumulacyjnymi ujawniały się poziomy pierwotnej gleby, obiekty archeologiczne czy zachowane *in situ* nawarstwienia kulturowe. Radykalne zwiększenie wiarygodności wyróżniania tych ostatnich było możliwe m.in. dzięki przyjęciu na całym badanym obszarze zasady prowadzenia punktowej planigrafii, tj. indywidualnego namierzania każdego zabytku.

Prowadzone badania przyniosły interesujące odkrycia z każdego niemal odcinka chronologicznego, ale z konieczności ograniczyć się tylko do zasygnalizowania najciekawszych z nich.

Zaskoczeniem była przede wszystkim intensywność zasiedlania tego terenu przez pierwszych rolników napływających z obszaru basenu środkowego Dunaju, poczynając od połowy VI tysiąclecia p.n.e. Ich charakterystyczne długie domy (o długości od dwudziestu kilku do ponad 50 m) licznie odkrywano na większości z przebadanych lessowych wyniesień, a w rejonie Targowiska i Szarowa nieprzerwany pas ich osad obejmował ponadtrzykilometrowy odcinek. Wśród typowych układów budynków i obiektów gospodarczych natrafiano także na elementy pozwalające wskazać



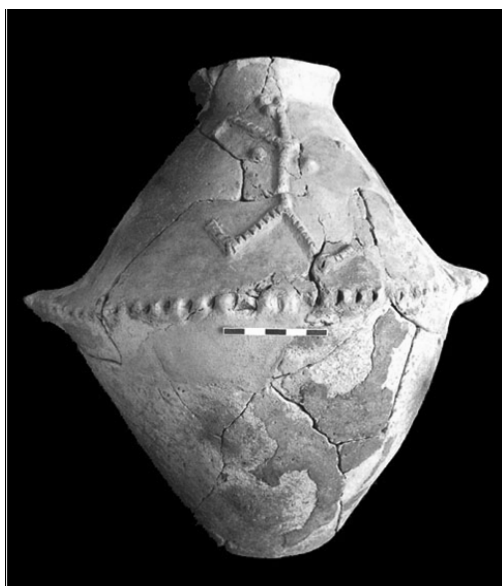
Fot. 3



Fot. 4

współczesne sobie konstrukcje, tworzące zarazem funkcjonalną całość (np. budynki połączone otoczonym płotem wspólnym podwórzem – fot. 3 i 4).

Niewątpliwie dużym sukcesem stało się odkrycie „nieuchwytnych” dotąd budynków kolejnej fali społeczeństw rolniczych z przełomu VI i V tysiąclecia p.n.e. (kultura malicka). Z osady tej kultury (stanowisko 10 w Targowisku) pochodzi ponadto naczynie z interesującym przedstawieniem antropomorficznym (fot. 5).



Fot. 5

Za sukces uważamy także odkrycie na stanowisku 34 w Kłaju pierwszego w Małopolsce obozowiska wiązanego z tworzoną w III tysiącleciu p.n.e. przez nomadów kulturą ceramiki sznurowej, znanej dotąd wyłącznie ze znalezisk grobowych.

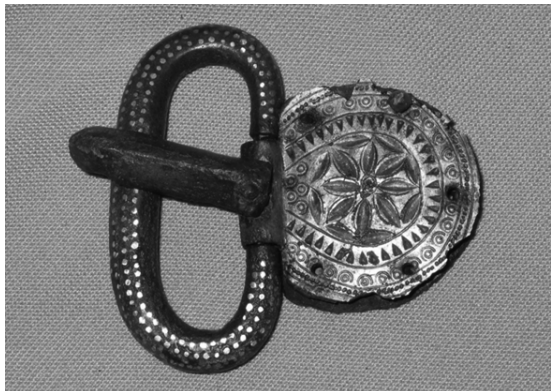
Zaskoczeniem było natomiast stwierdzenie bardzo intensywnej penetracji tych obszarów we wczesnej epoce brązu. Pozostałości niewielkich

osad dominującej wówczas kultury mierzanowickiej odkrywane były niemal na każdym z badanych stanowisk.

Najciekawsze odkrycie związane z epoką brązu i wczesną epoką żelaza pochodzi z Aleksandrowic, stanowiska usytuowanego na obrzeżach Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Na peryferiach osady łużyckiej znaleziono tam niemający analogii na terenie Polski zbiór ozdób z brązu i żelaza datowany na schyłek epoki brązu i początek wczesnej epoki żelaza, tj. VIII w. p.n.e. Zdaniem Jana Chochorowskiego z Instytutu Archeologii UJ zespół ten wykazuje cechy stylistyczne charakterystyczne zarówno dla znalezisk z Europy Północnej, jak i Południowej.

Prowadzone badania znacznie poszerzyły stan naszej wiedzy o dziejach celtyckiej enklawy osadniczej w rejonie podkrakowskim. W Podłężu, w sąsiedztwie stanowiska znanego z odkrytej tam czterdzieści lat wcześniej celtyckiej formy menicznej, odsłonięto relikty rozległej, bogatej osady, której początki sięgają połowy III wieku p.n.e. Prócz licznych, wykorzystywanych jako doskonałe „datowniki”, metalowych ozdób znaleziono tam także statery i dużą serię bransolet szklanych. Jej wartość podnosi odkrycie związanego z nią cmentarzyska (Zakrzowiec, stanowisko 7). Przebadane groby miały formę rowów tworzących zarysy prostokątów o kilkumetrowej długości boków. W nich umieszczane były spalone szczątki zmarłych wraz z resztkami stosu i wyposażeniem w postaci naczyń i ozdób. Ta forma grobu znana w rejonie Krakowa z cmentarzysk datowanych na I i pierwszą połowę II wieku n.e. uważana jest za przejaw kontynuowania tradycji celtyckich w nowej sytuacji kulturowej i etnicznej powstałej wskutek przybycia plemion germańskich. Groby odkryte w Zakrzowcu są najstarszymi tego typu obiektami w Małopolsce i w sposób jednoznaczny związane są z czysto celtyckim osadnictwem. Cennym uzupełnieniem naszej znajomości obrządku pogrzebowego z tego okresu jest odkrycie grobu celtyckiego w obrębie wielokulturowego kompleksu osadniczego w Aleksandrowicach. Jest on typowy w swojej formie – prostokątna jama grobowa z resztkami stosu, przepalonymi kośćmi zmarłego i rytualnie zniszczonymi przedmiotami – lecz o niespodziewanie bogatym wyposażeniu. Zespół ten obejmował resztki toczonych na kole naczyń, dwie zapinki żelazne, pas z żelaznych prostokątnych płytek, rytualnie zgięte grot włóczni i miecz wraz ze zdobioną motywem smoków pochwą. Podkreślić należy unikatowość niektórych jego elementów – znany jest tylko jeszcze jeden analogiczny egzemplarz pasa (z grobu nr 47 w Brežicach na terenie Słowenii), nietypowa forma jednej z zapinek i mająca tylko nieliczne analogie stylistyka przedstawienia smoków, umieszczonych na okuciu spajającym pochwę, a nie jak zazwyczaj bezpośrednio na jej powierzchni. Cały zespół wyraźnie nawiązuje do znalezisk z obszaru objętego osadnictwem Taurysków na terenie Słowenii i zachodniej Chorwacji.

Z tego samego stanowiska, choć ze znacznie późniejszego okresu – z osady rozwijającej się od I wieku p.n.e., poprzez cały okres wpływów rzymskich aż po okres wędrówek ludów (trwała ona z pewnością jeszcze w wieku V, a najpewniej nawet do wieku VI n.e.) – pochodzą także inne znaleziska typowe dla tego obszaru. Wśród



Fot. 6

nich wyróżniają się nieposiadająca ścisłych analogii srebrna sprzączka do pasa z okresu wędrowek ludów (fot. 6) oraz gliniana figurka antropomorficzna (fot. 7). Forma tej ostatniej wyraźnie przypomina wytwory charakterystyczne dla okresu halsztackiego, jednak kontekst jej znalezienia, sposób wypalenia i dość wyraźne analogie ze znaleziskami z terenu Rumunii, datowanymi „importami” z terenu państwa rzymskiego, skłaniają do wiązania jej z okresem rzymskim.

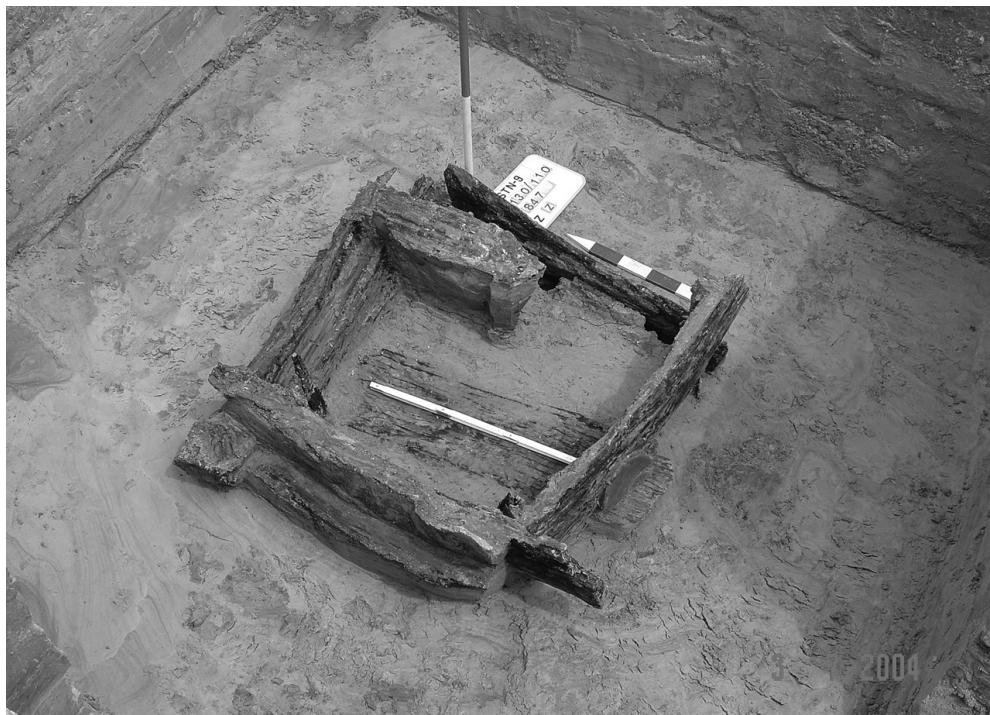


Fot. 7

Kolejne stanowiska z tego okresu znakomicie uzupełniły wnioski płynące z badań kompleksu w Aleksandrowicach dotyczące chronologii i rozplanowania osad. Na osadach w Brzeziu i Łysokaniach uchwycono bardzo czytelne zespoły budynków naziemnych, grupujące się w odrębne gospodarstwa, a osada w Stanisławicach dostarczyła materiałów pozwalających na jej bardzo precyzyjne datowanie metodą dendrochronologiczną – odkryto tam kilkanaście studni z zachowanymi drewnianymi konstrukcjami (fot. 8).

Natrafiono również na interesujące materiały z wczesnego średniowiecza – zbiór żelaznych narzędzi z IX–X wieku (Kraków–Kurdwanów, stanowisko 9) czy pochodzące z tego samego okresu groby ciałopalne o formie znanej dotąd wyłącznie z terenów położonych znacznie dalej w kierunku północnym (tzw. groby typu Alt-Käbelich). Podstawę do znakomitych spostrzeżeń co do zagospodarowania przestrzeni w obrębie wczesnośredniowiecznych osad dostarczyły stanowiska w Zakrzowcu, Brzeziu i Gosławicach. W tych ostatnich natrafiono na ceramikę datowaną na wiek VII n.e.

Obraz osadnictwa na badanym terenie uzupełniają odkrywane liczne nowożytnie trakty drożne, których początki sięgają nieraz późnego, a nawet wczesnego średniowiecza. Wraz z uchwyconymi późnośredniowiecznymi przysiółkami stanowić będą one cenne uzupełnienie analiz historycznych.



Fot. 8

Przedstawione powyżej – w dużym skrócie – naukowe korzyści z budowy autostrady zostaną jeszcze zwielokrotnione po ukończeniu trwających nadal i zaplanowanych na kilka następnych lat szczegółowych analiz liczącego kilka milionów sztuk materiału zabytkowego i dziesiątków tysięcy przebadanych obiektów mieszkalnych i gospodarczych. Opracowania poszczególnych stanowisk lub zagadnień są systematycznie publikowane w „Zeszytach Ośrodka Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego”, czasopismach specjalistycznych i popularnonaukowych oraz w wydawanej przez Krakowski Zespół do Badań Autostrad serii wydawniczej *Via Archaeologica* (dotąd ukazały się cztery tomy).

Uzyskane wyniki badań mają również duże znaczenie dla kwestii ochrony substancji zabytkowej. Pozwalając lepiej ocenić wymowę znalezisk powierzchniowych czy też pochodzących z niewielkich badań sondażowych, umożliwiają wojewódzkim urzędом ochrony zabytków skuteczniej chronić obiekty archeologiczne. Wskazać należy także, że pozyskane zbiory stwarzają możliwość uatrakcyjnienia działalności wystawienniczej i popularyzatorskiej prowadzonej przez lokalne muzea. Wzbożona została ponadto wiedza lokalnych społeczności o najstarszych dziejach ich miejscowości. Wyniki badań często prezentowane są w formie odczytów w poszczególnych miejscowościach, a nawet zamieszczane są w wydawanych przez mieszkańców wsi publikacjach książkowych, jak miało to miejsce w nadrabskich Łęzkowicach i Targowisku.

Tak rozległe badania archeologiczne mają jeszcze jeden aspekt, marginalny z punktu widzenia archeologii jako nauki, ale istotny dla mieszkańców terenów przeciętych linią autostrady. Przebadanie ponad 150 ha terenu to niemal trzynaście lat prowadzenia prac przez siedem–dziesięć miesięcy w roku. To w końcu konieczność przemieszczenia około 1,2 mln m³ ziemi, w większości za pomocą łopat i szpachlelek. Wymagało to zatrudniania od kilkuset do niemal dwóch tysięcy pracowników w większości rekrutujących się spośród mieszkańców okolicznych wsi i miasteczek. Oznaczało to dla tych terenów, w okresie prowadzenia wykopalisk, faktyczną likwidację zjawiska bezrobocia (wręcz pojawiały się trudności z pozyskaniem pracowników, a w konsekwencji dowożono chętnych do pracy nawet z miejsc odległych o kilkadziesiąt kilometrów). Była to więc z punktu widzenia lokalnych społeczności pierwsza namacalna korzyść z budowy autostrad.

Spis fotografii:

1. Archeologiczna autostrada z lotu ptaka, rejon Targowiska nad Rabą (fot. A. Golański)
2. Archeologiczna autostrada z lotu ptaka, rejon Brzezia (fot. A. Golański)
3. Odsłonięte relikty tzw. długich domów w Targowisku (fot. A. Golański)
4. Rekonstrukcja tzw. długiego domu wraz z zagrodą
5. Gliniane naczynie z postacią kobiety, przełom VI i V wieku p.n.e. (fot. R. Słaboński)
6. Sprzączka z połączoną skuwką z Krakowa–Kurdwanowa, IV wiek n.e. (fot. M. Doktor)
7. Gliniana figurka antropomorficzna z Aleksandrowic, okres wpływów rzymskich? (fot. M. Doktor)
8. Studnia z II wieku n.e. w Stanisławicach (fot. T. Rodak)

Archaeological Excavations on the Route of the A4 Motorway in West Part of Małopolska Region

S u m m a r y: Starting from 1996, the Krakowski Zaspół do Badań Autostrad Sp. jawna (The Krakow Team of Motorways Research general partnership) – established by three biggest Krakow institutions, which deal with archaeological research: Archaeological and Ethnological Institute PAN (Polish Academy of Science), Museum of Archaeology in Krakow and The Jagiellonian University – has been carrying out rescue archaeological excavations along the route of the A4 motorway being under construction in the west part of Małopolska region. 150 ha have been researched so far together with hundreds of settlements and burial mounds. The discovery of vast concentration of early-Neolithic settlements, established before the first half of VI millennium BC is of particular importance. Also, the Celtic tombs and settlements of III–I century BC have supplied essential materials. The research results of excavation works being carried out allow for far-reaching verification of former opinions, which refer to a chronology and localization of settlements of a wide range of archaeological cultures.

K e y w o r d s: archaeology, neolithic period, Celts, motorway, Małopolska region
